Nro. 8.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 11go Stycznia 1797.

Gazety.

WŁOCHY.

Z *Medyolanu dnia* 18. *Grudnia.* Dziś Jenerał *Bounaparte* po krótkiey chorobie, odzyſkawſzy zupełnie ſwe zdrowie, nagle ztąd wyiechał, lecz niewiadomo dokąd, i poco. — Są piſma z *Jenuy*, które twierdzą, że flotta Hiſzpańſka wypłynąwſzy z *Toulonu*, zawineła z woyſkiem lądowym do *Livorno.* Częsć pomienioney flotty w burzy nadzwyczayney wiele ucierpieć miała. Angli-

H 1 cy,

cy, którzy się dotąd gnieżdżą na wyspie *Elba*, maią z tamtąd koniecznie bydź wyparowani. — Głoszą, że między Francyą a Dworem Sardyńskim iest teraz umowa w robocie, przez którą ten ostatni obowiąże się przyłączyć do armii Francuskiey 15,000. woyska posiłkowego, w przypadku, gdyby woyna dłużey ieszcze potrwać miała. — 2000. woyska Korsykańskiego ma się w krótce przewieść do *Livorno*. — Twierdzą, że pod pośrzednictwem Dworu Neapolitańskiego na nowo rospoczęte negocyacye między Papieżem i Francyą w *Rzymie*, idą z pomyślnym skutkiem. — Dnia 4. Grudnia nowy plan Konstytucyi Bonońskiey przez zgromadzonych obywateli 454. głosami przeciw 30. przyięty, i uroczyście ogłoszony został. Po tey ceremonii śpiewał zgromadzony lud w Kościele *Te Deum*, a następnie wśrzód muzyki Janczarskiey różne hymny patryotyczne. Nakoniec przystąpiono do wyboru 36. Reprezentantów, którzy na 27. Grudnia maią się zebrać do *Reggio*, końcem naradzania się o interesach Rzeczypospolitey Przed-Alpeyskiey wraz z Reprezentantami *Modeny*, *Ferrary* i *Reggio*.

Dnia

Dnia 4. t. m. przybył do *Livorno* Jenerał *Vaubois*, a na iego mieyſce pobiegł do armii pod granice Tirolſkie Jenerał *Serrurier*. Dnia 7. 300. Francuzów z garnizonu *Livorno* pomaſzerowało do *Maſſa-Carrara*. — Papież ſpodziewa ſię ſwą armię pomnożyć do 30. przeſzło tyſięcy ludzi.

HISZPANIA.

Z *Madrytu dnia* 8. *Liſtopada*. Okoliczności handlu naſzego nigdy nie były pomyślnieyſze iak w tym czaſie. Sprowadzone ſzczęśliwie do portów naſzych bogactwa ſę niezmierne, a przytym okręty woienne przez różne zabory Anglikom nie mało ieſzcze zyſkały. Do *Cadix* zawineło na końcu zeſzłego mieſiąca kilkanaście ſtatków zbroynych z złotem, ſrzebrem i koſztownemi towary, co wſzęſtko w cenie przechodzi 11. milionów Piaſtrów. Tamże zawineły 3. zbroyne ſtatki Francuſkie pod kommendą Ob: *Michau*, które pod brzegami *Lisbony* zachwyciły 2. fregaty Portugalſkie obciążone przeſzło 2. milionami Piaſtrów.

Pô-

Pòźniey wpłyneły do portu *Cadix* 2. Brygantyny Angielſkie z ſtokfiſzem, ktòre nie wiedziały o woynie z Hiſzpanią. Dnia 4. Października Korſarz Francuſki porwał Felukę Angielſką nie daleko *Gibraltaru*. Tegoż dnia okręt naſz woienny zawinął ſzczęśliwie do pomienionego portu z ładunkiem ſzacowanym 15. milionów Piaſtrów. Dnia 6. i 7. przybyło tam 46. okrętów z różnemi towarami. D. 8. zawineła Fregata *Cerere* z ſtatkiem przewozowem zabranym Angielſkiemu Admirałowi *Mann*. Dnia 11. przyprowadzono 7. okrętów przewozowych, ktòre Admirał *Langara* zabrał Anglikom. Tegoż dnia Brygantyna Hiſzpańſka, zabrawſzy nieprzyiacielſką z ſtokfiſzem, przyprowadziła ſzczęśliwie ſwą zdobycz. Prócz tego comoment zawiiaią tam okręty z różnych kraiów świata i zmnażaią liczby towarów do kilkudzieſiąt milionòw. — Dnia 4. Października zawineła do Kartaiena Fregata *Sabina*, która płynąc od Admirała *Langara* z depeſzami do Dworu, zabrała po drodze 2. ſtatki Angielſkie, i na iednym z tych znalazła wſzyſtkie korreſpondencye z *Korſyki* do *Londynu*. Nazaiutrz fre-

fregata *Teresia* przyprowadziła tamże Brygantynę nieprzyiacielską przeznaczoną do *Gibraltaru*. — Rząd wydał roskaz, aby iak nayspieszniey robiono wielką liczbę namiotów tak dla piechoty, iako i kawaleryi. Te przeznaczone bydź maią do granic Portugalskich dokąd prócz woyska świeżego, ciągnie wielka moc amunicyi. Z *Estramadura* różne bataliony pastane zostały do obozu pod *Gibraltar*. — Na mocy zawartey umowy Rzeczpospolita Francuska zwrócić ma Hiszpanii wszystkie armaty, moździerze i wozy prochowe zabrane w bitwach pod czas ostatniey woyny. Tych liczba wynosić ma do 800. sztuk. — Do *Cadix* wyszedł roskaz, aby port ten opatrzono iak naylepiey w siłę obronną. Między innemi kazano tam spiesznie budować 40. batów kanonierskich, i zgromadzić znaczne zapasy żywności dla w krótce przybyć maiącey flotty Francuskiey.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 11. *Grudnia*. Słychać, że Direktoryat nie chce przyiąć

Pa-

Pana *Pinckney* w harakterze Miniſtra Stanów Amerykańſkich po odwołanym *P. Monroe*. Przed nieiakim czaſem w nocie podaney żądał pierwſzy, aby mógł mieć konferencyą z Miniſtrem zewnętrznym; lecz na to żadney nie odebrał odpowiedzi. Pan *Monroe* ieſzcze tu bawi. *Pinckney* ieſt bratem tego, który nie dawno zawarł traktat handlowy między Anglią i Ameryką, a ten traktat mocno obraził Direktoryat Francuſki. — Piſma publiczne ſkarżą ſię mocno na zagęſzczone w kraiu rozboie i kradzieży. Znaczna część zbrodniarzów uſzłych z więzień i galer, zbiera ſię, iak twierdzą, w banda, które w poſtaci ſtrzelców poluiących, napadaią podróżnych. Stronnicy *Baboeufa* korzyſtaiąc z tey okoliczności, zaciągaią te hultayſtwo pod ſwe znaki, i knuią kabały na zgładzenie dobrze myślących oſób Rządowych, a między temi Direktora *Carnot*. Lubo te mniemania Zurnaliſtów zdaią ſię nieco bydź naprężone, z tym wſzyſtkim to pewna, że po roſproſzeniu Roialiſtów Wendeyſkich znacznie ſię rozmnożyła liczba wałenſów po kraiu. — Na wielkim obiedzie, który Admirał *Langara* dawał na okręcie ſwo-

iim

ſm w *Toulonie* dla 40 oſób Jeneralicyi Fran: i Zwierzchności mieyſcowéy, znaydował ſię także emigrant ieden, M. *d'Amblemont*. Zaden Obywatel Francuſki nie chciał z niem mówić, wyiąwſzy *Grogniarda* Direktora morſkiego oſtatniey promocyi. Admirał *Langara* rzekł przy tey okoliczności do Wice-Admirała Toulońſkiego: „ Mimo woli, muſiałem zaproſić na obiad Pana *d'Amblemont*, lecz ſpodziewałem ſię, iż użyie tey delikatności i wymówi ſię z tego wezwania. „ — Głoſzą, że Kommiſſarz *Salicetti* wyſzle w krótce w poſiłek Jenerałowi *Bounaparte* od 5. do 6000. Korſykanów. — Towarzyſtwa Wolnych mularzy, o których od zaczęcia Rewolucyi nie ſłyſzano wcale, znowu ſię tu ziawiaią.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 17. Grudnia. Głoſzą tu iednomyślnie, że w krótkim czaſie między armiami Francuſką i Auſtryacką naſtąpi powſzechne zawieſzenie oręża, około którego krzątaią ſię iuż z zapałem obie ſtrony. Przyniżſzym *Renie* umo-

umowa tego rodzaiu przyszła iuż do skutku.

Potwierdza się, że wyprawa taiemna z *Dunkierki* zaniechana iuż została. Woyska powracaią w garnizony do różnych miast; do *Lille* przyszło kilka batalionów, w których znayduie się wielu wyszłych patryotów Polskich. Jenerałowie *Quentin* i *Marcheret* pobiegli do Paryża.

Podług listów z Ameryki wolney, Rzeczpospolita ta przy wyborze nowego Prezydenta lęka się zamięszania i kłótni. W każdey Prowincyi znayduią się partye przeciwne. Pan *Jackson* iest mężem ludu w *Jeorgii*, Pan *Lavington* w *New-Jersey*, a Pan *Adams* ma wielu przyiaciół po miastach. Niektórzy obawiaią się, aby Prowincye Pólnocne nie odstrychnęły się od południowych.
